

Poznań 23 lutego 2020

Dr hab., prof. UAM Agnieszka Czyżak

IFP UAM

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

MAGISTRA KRZYSZTOFA LICHTBLAUA

*DRUGA WOJNA ŚWIATOWA W KOMIKSIE POLSKIM*

W rozprawie doktorskiej zatytułowanej *Druga wojna światowa w komiksie polskim* – napisanej pod kierunkiem prof. Jerzego Madejskiego – mgr Krzysztof Lichtblau zawarł rozważania poświęcone specyfice przedstawiania ważnych wydarzeń historycznych w gatunkowych ramach komiksu. Autor postanowił zarejestrować wyraziste zjawisko współczesnej kultury, które choć obecne w latach PRL-u, bogatą reprezentację zyskało w wieku XXI. Podejmowane w kolejnych rozdziałach próby uporania się z wyzwaniami metodologicznymi, szczególnie trudnymi ze względu na wieloaspektowy charakter komiksowych narracji, doprowadziły do wytworzenia obrazu przedstawianej problematyki, pionierskiego w obszarze polskich badań – nie zawsze jednak owocowały fortunnymi rozwiązaniami w warstwie merytorycznej i kompozycyjnej rozprawy. Wywołane przez zaniechania w obszarze metodologii niedostatki wywodu Doktoranta ujawniły się także na poziomie analizy i interpretacji.

Relatywnie długa już historia rozwoju komiksu wymaga od współczesnego badacza zapoznania się z licznymi, wielce zróżnicowanymi realizacjami gatunku. Kolejnym wyzwaniem staje się konieczność dokonania selekcji tekstów krytycznych składających się na szerokie pole badawcze. Jednocześnie rozrastający się w sposób znaczący w ostatnich latach zbiór opracowań dotyczących kultury popularnej, czyli podstawowego w tym przypadku kontekstu interpretacyjnego, a także kwestia jej zmieniającej się, nieustannie rosnącej roli w różnych obiegach komunikacyjnych

zmusza do dokonywania wyborów spośród istniejących koncepcji i propozycji teoretycznych.

Rozprawa Krzysztofa Lichtblaua dowodzi dobrej orientacji w historii powojennego komiksu polskiego. Wybrane do analizy teksty tworzą reprezentatywny zbiór, opatrzony bogatym zbiorem ilustracji pozwalających na porównywanie także ich wizualnej strony. Znajomość ram kulturowych i historycznoliterackich umożliwiających odkrywcze działania interpretacyjne nie we wszystkich analizowanych przypadkach została właściwie wykorzystana przez Doktoranta w toku konstruowania własnego wywodu. Przyjęte założenia metodologiczne zaowocowały raczej serią przybliżeń rozmaitych aspektów badanej problematyki, układających się w ciąg liniowo przyrastających rozpoznań, które ostatecznie nie złożyły się w spójną całość i nie doprowadziły do wytworzenia w pełni przemyślanego, a zarazem niebudzącego wątpliwości merytorycznych opracowania.

Rozprawa *Druga wojna światowa w komiksie polskim* składa się z siedmiu rozdziałów połączonych nadrzędnym zamysłem stworzenia panoramy wskazanego w tytule zjawiska. W centrum zainteresowania badacza nieodmiennie pozostawał komiks, taktowany z reguły jako przekaz sprawdzany pod kątem jego reprezentacyjnego (i reprezentatywnego dla przemian świadomości zbiorowej) potencjału. Jednocześnie każda z części zachowała pewnego rodzaju autonomię, co jest wynikiem stosowania rozmaitych perspektyw analitycznych. Metoda ta w ostatecznym rozrachunku nie przyczyniła się jednak do pogłębienia oglądu kolejnych elementów badanej problematyki, lecz w konsekwencji utrudnia uspojnienie wywodu – nie tylko na poziomie autorskich koncepcji, lecz także na płaszczyźnie odbioru. Niechęć wobec konkluzyjnego trybu przedstawiania wyników badań sprawiła, że w kompozycji rozprawy dominuje swoiście mozaikowy układ prezentowanych (a czasem też powtarzanych) rozpoznań.

Autor nie dość precyzyjnie określił cel swoich działań, wyznaczony w niezbyt rozbudowanym i na dodatek przeładowanym cudzymi teoriami wstępie. W jego ostatnich zdaniach znajduje się stwierdzenie łączące założenia rozprawy z definicją narracji komiksowych: „Tworzą one własne obrazy, które przez swoją formę stają się ważne dla poruszanej tematyki. Nie są to po prostu prace odtwórcze, ale również takie, które same stają się punktem odniesienia dla pamięci zbiorowej czytelników.

Celem mojej pracy było uchwycenie tych obrazów i narracji, wpływających później na nasze postrzeganie różnych zagadnień" (s. 7). Tym samym mgr Lichtblau podkreślił, iż badanie wyznaczonego obszaru kulturowego pojmuję jako wskazywanie i wzajemne relatywizowanie poszczególnych tekstów, uznawanych za „liczące się głosy” we wspólnotowych debatach, nie zaś tego obszaru wnikliwe analizowanie czy też porządkowanie.

Rozdział pierwszy, zatytułowany nieco na wyrost *Teorie komiksu światowego* zawiera w istocie prezentację trzech wybranych koncepcji (Teodora Adorno, Umberto Eco i Scotta McClouda) przedstawianych jako ważne w perspektywie historycznej rozpoznania, które w zasadzie nie podlegają już namysłowi krytycznemu. W ramach tych rozważań mgr Lichtblau ograniczył się do przekazania zawartości wybranych dzieł. Można by z pewnością spierać się o zestaw wskazanych tekstów, a zatem i kształt wyznaczonej w ten sposób arbitralnie tradycji komiksu, istotniejszy jednak wydaje się fakt, że przedstawione teorie nie zostały przekształcone w instrumentarium analityczne – tym samym sytuują się niejako obok głównego nurtu prowadzonych rozpoznań. Kolejny rozdział, *Koncepcje komiksu w Polsce*, poświęcony rodzimym teoriom zjawiska jest obciążony podobną słabością. Znowu metoda prezentowania cudzych poglądów – tym razem Krzysztofa Teodora Toeplitza, Jerzego Szylaka i Wojciecha Birka – nie przyniosła spodziewanych efektów i nie posłużyła do wyznaczenia szerszych kontekstów badawczych. Ten fragment rozprawy przypomina nieco tworzone „z obowiązku” wypracowanie na zadany temat.

W rozdziale trzecim mgr Lichtblau kontynuował swe rozważania poświęcone istniejącym koncepcjom wyznaczającym dzisiejsze pojmowanie relacji między przeszłością a jej funkcjonującymi w teraźniejszości świadectwami, jednak tym razem wprowadził je na inny poziom – poszukiwania metodologicznych ram swojego własnego wywodu. *Rysowanie historii* zawiera rozpoznania poświęcone koncepcjom Haydena White'a, pojmowanym jako wskazanie nadrzędnych reguł objaśniających sposoby wytwarzania konkretnych narracji historycznych. Rozważania o odkryciach Marianne Hirsch posłużyły do zaprezentowania koncepcji postpamięci, natomiast podrozdział ostatni, poświęcony tekstom Georgesa Didi Hübermana przybliżył problematykę relacji między obrazem a przekazywanymi za jego pośrednictwem

śladami minionego czasu. Trzeba jednak dodać, że i w tych przypadkach Autor ograniczył się do wskazania wagi przedstawianych rozważań, nie podejmując próby ich twórczego przekształcenia na użytek własnych działań analitycznych.

Następny rozdział, zatytułowany *Komiks i wojna*, umieszczony w centralnym miejscu wywodu można uznać za swoisty zwornik pomiędzy niewyodrębnionymi formalnie częściami rozprawy – pierwszą, skupioną na prezentacji dwudziestowiecznych teorii i projektów metodologicznych oraz drugą, poświęconą rozpoznaniom wywiedzionym z polskiej specyfiki funkcjonowania komiksu w XXI wieku. W tym miejscu należałoby jednak wyrazić wątpliwość, czy taka kompozycja tekstu okazała się wyborem właściwym – być może poszerzenie i pogłębienie analiz przeprowadzanych na podstawowym dla tematu rozprawy materiale badawczym doprowadziłoby do odkrywczych, dotąd niewyartykułowanych wniosków. W rozdziale czwartym podział owego materiału badawczego dokonany został na zasadzie tematycznej – kolejne podrozdziały noszą tytuły: *Bitwa*, *Getto*, *Obóz*, *Powstanie*, *Powojnie*. Zaistniała zatem szansa, by skupić się na konkretnych realizacjach wskazanych tematów i wyodrębnić ich konstytutywne cechy. Zabrakło jednak konkluzywnego nastawienia wobec badanego zjawiska, a tym samym znów rozpoznanie ograniczyło się do prezentowania poszczególnych narracji, w dodatku bez pogłębionego namysłu interpretacyjnego. Odczucie pewnego dyskomfortu poznawczego pogłębia także fakt, że w tym fragmencie Autor dawał ponieść się swojej fascynacji przedstawianą problematyką i zdarzało mu się nawet tracić badawczy dystans wobec prezentowanych tekstów.

Rozważania o charakterze genologicznym zawarte w rozdziale piątym, zatytułowanym *Komiks wojenny i piśmiennictwo*, oscylują wokół zagadnień komparatystycznych – głównym ich celem okazała się próba wskazania relacji pomiędzy konkretnymi komiksowymi narracjami, a ich istniejącymi w tradycji, swego rodzaju „gatunkowymi wzorcami”, których Autor upatruje w dość niekoherentnym zbiorze: kronika, biografia, autobiografia, adaptacja. Zamieszczone w tym fragmencie rozpoznania mają nieco inny niż wcześniej charakter – dużo więcej tu samodzielnego wysiłku porządkowania materii badawczej oraz prób odnajdywania istniejących w niej wzorców narracyjnych. Podobnie rzecz się ma z rozdziałem kolejnym – *Komiks wojenny i sztuki wizualne* – poświęconym zagadnieniom relacji pomiędzy komiksem

a szeroko pojmowanym obszarem „wizualności”. Rozważania podzielone zostały na podrozdziały zatytułowane *Fotografia, Film i Internet* – znów zatem bez dbałości o uspoźnienie rozpoznań, choć z pionierskim zapalem, by wyznaczać kierunki w badaniach nad funkcjonowaniem kultury popularnej. Szkoda, że Autor poprzestał na serii rozpoznań o swoiście „impresyjnym” charakterze, zamiast wyzyskać w pełni tkwiący w tej płaszczyźnie komparatystycznej potencjał weryfikowania roli komiksu we współczesnych obiegach komunikacyjnych.

Rozdział ostatni, *Komiks i instytucje*, zawiera z kolei opis działań podejmowanych przez instytucje państwowe, takie jak Instytut Pamięci Narodowej, Muzeum Auschwitz Birkenau i Muzeum Powstania Warszawskiego w celu propagowania wiedzy historycznej wśród szerokiego grona odbiorców, przede wszystkim uczniów szkół ponadpodstawowych. W tych rozważaniach z kolei przydałoby się z pewnością zarysowanie szerszego kontekstu społeczno-ideologicznego, który umożliwiłby wpisanie omawianego zjawiska w obraz przemian kultury po roku 1989 oraz pełniejsze wykorzystanie kategorii świadomości zbiorowej i jej uwarunkowań.

W niezbyt obszernym zamknięciu wywodu Doktorant starał się dać wyraz swojej samoświadomości badawczej. Autor stwierdził na przykład: „Polski komiks o drugiej wojnie światowej jest bez wątpienia zjawiskiem popularnym, jeżeli chodzi o miejsce tej tematyki w rodzimej twórczości komiksowej” i dalej: „Z przekonaniem można też podkreślić, że te przedstawienia coraz bardziej zyskują na popularności”. Kilka zdań później pisał z kolei: „Popularność niektórych tematów drugowojennych związana jest po prostu z tendencjami panującymi w innych mediach, co związane jest często z aktualnymi badaniami historycznymi lub debatami społecznymi” (s. 207). Przywiązywanie nadmiernej wagi do kwestii popularności i uczynienie jej centralnym punktem zamykającego rozważania fragmentu utrudniło przyjęcie szerszej perspektywy i wyartykułowanie pogłębionych wniosków z przeprowadzonych badań. Zakończenie rozczarowuje nie tylko tym, że skupia się w istocie na jednym aspekcie zjawiska – jest przede wszystkim zrelacjonowaniem podjętych w toku pisania rozprawy zadań, a nie ich rekapitulacją czy też innego rodzaju uporządkowaniem badawczych rozpoznań.

Na koniec z żalem należy stwierdzić, że bardzo wiele do życzenia pozostawia strona językowa rozprawy – obok poprawnie napisanych fragmentów znajdują się w

niej ciągi akapitów zaskakujących skalą niedopracowania. Rzecz nie w tym, że centralne pojęcie komiksu zbyt często pojawia się w tekście jako „komis”, podobnie jak wiele innych błędnie zapisywanych słów. W wywodzie znaleźć też można liczne błędy stylistyczne, frazeologiczne i gramatyczne. Dużo jednak większym problemem okazuje się nadmierna ilość błędnie konstruowanych zdań, których budowa utrudnia, a czasem wręcz uniemożliwia odczytanie autorskich intencji.

Stwierdzić należy, że jeśli potrzebne, a także przecierające szlaki badawcze na polskim gruncie opracowanie magistra Lichtblaua miałyby zostać opublikowane, wymagałoby wprowadzenia istotnych zmian. Przede wszystkim poszerzony powinien zostać rozdział *Komiks i wojna* – w tej kluczowej dla wyvodu części winny znaleźć się bardziej dopracowane i przemyślane analizy narracji komiksowych, co pozwoliłoby na doprecyzowanie interpretacyjnych odkryć. Podobnie przeformułowanie i poszerzenie *Zakończenia* pozwoliłoby na wyartykułowanie bardziej pogłębionych merytorycznie wniosków na temat omawianego zjawiska. Konieczne również byłoby staranne poprawienie rozprawy pod względem językowym.

W świetle powyższych uwag, oceniając całościowo wagę i potencjał przeprowadzonych badań, uznać można, że rozprawa Krzysztofa Lichtblaua *Druga wojna światowa w komiksie polskim* spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i stanowi podstawę do podjęcia kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. UAM dr hab. Agnieszka Czyżak

